

HALLOWEEN CZY BAL STWORKÓW - CZY NAZWY MAJĄ DLA DZIECI ZNACZENIE?

Nazwa dla dzieci ma ogromne znaczenie. Dzięki nazwie dzieci mogą rozwijać swoją wyobraźnię. „Dziecięca wyobraźnia nie ma granic – to wielki dar dla małego człowieka. Wyobraźnia jest niezbędnym elementem prawidłowego rozwoju poznawczego i emocjonalnego dziecka – z jednej strony pobudza kreatywność, z drugiej konfrontuje pragnienia i obawy z rzeczywistością. Wyobraźnia bez lęku to życie bez granic, wyobraźnia bez granic to życie w lęku, który trzeba oswajać. Książki o duchach, wampirach i potworach, to opowieści pokazujące granice między tym co realne, a tym co fantastyczne, co możliwe, a co niemożliwe, między dobrem i złem, odpowiedzialnością i konsekwencją – krótko mówiąc: oswajające lęk przed życiem” /Agnieszka Gąstoł-Olbrycht, psychoterapeuta, psycholog i pedagog specjalny/.

Różnorodne przebrania umożliwiają dzieciom pobudzenie swoich fantazji, tj. strój ducha, czarodzieja, wróżki, wampira, bajkowego potwora. Dzięki temu mogą stworzyć magiczny nastrój, który spowoduje, że święto Halloween będzie atrakcyjne i pełne emocji.

Halloween to nazwa, która niewiele mówi dzieciom, może również budzić większy strach, niż bal stworków. Dla dzieci przedszkolnych jest to ważny aspekt.



Czym jest Halloween?

Wbrew obiegowym opiniom święto Halloween nie wywodzi się z USA, tylko z tradycji Celtów, którzy zamieszkiwali tereny dzisiejszej Anglii, Irlandii, Szkocji, Walii oraz północnej Francji. W Stanach Zjednoczonych Halloween pojawiło się dopiero w latach czterdziestych XIX wieku za sprawą irlandzkich imigrantów, którzy przywieźli ze sobą europejskie święta, tradycje i zwyczaje. Z czasem lokalna obrzędowość mniejszości narodowej zyskała światową popularność i została stałym elementem współczesnej popkultury.

Halloween nie jest polską tradycją, choć wdarło się do niej przebojem i szybko zyskało sympatię najmłodszych. Nic dziwnego, bowiem komercyjna

oprawa październikowego święta ze szczerbatą dynią w herbie, jest dla dzieci niezwykle atrakcyjna. A że dzieci lubują się w potworach, stworach i niesamowitych historiach - sukces importowanego święta nie powinien zaskakiwać. Zamiłowanie do potworów i okropności, jak podkreślają psychologowie, to naturalny etap w rozwoju dzieci. W ten sposób oswiają bowiem swoje lęki. Zresztą jeśli przeanalizujemy treść bajek i baśni, to i one zawierają element napięcia, grozy, strachu.



Halloween – jest wszechobecne, zarówno w mediach, jak i w supermarketach. Dlaczego więc nie wziąć z niego tego, co najlepsze? Halloween to przecież wspaniała okazja aby delikatnie dotknąć z dzieckiem tematu strachu, śmierci. Tematu trudnego ale niemożliwego do pominięcia.

Kiedy obchodzimy Halloween?

Data Halloween to główny powód pretensji sceptyków tej zabawy. Halloween obchodzimy 31 października, a zatem tuż przed Dniem Wszystkich Świętych obchodzonym w Polsce 1 listopada. Symbolem Halloween na całym świecie stał się Jack-O-Lantern czyli wydrążona dynia, która pełni rolę lampionu. W halloweenowy wieczór można spotkać na ulicach dzieci poprzebierane w straszne kostiumy i zbierające po domach cukierki. Niektórzy przygotowują także imprezy kostiumowe dla dzieci, na których prym wiodą trochę straszne czarownice i inne fantastyczne postaci. Czy taka zabawa może w jakiś pozytywny sposób wpływać na dzieci?

Ujarmiamy potwory mieszkające w dziecięcej wyobraźni.

Zabawa w Halloween to okazja do przebierania się, do zobaczenia wielu przyjaznych potworów. Do stworzenia własnego ducha, potwora, jednocześnie do okiełznania lęku przed bajkowymi straszidłami. Skoro nawet ja – mały chłopiec/mała dziewczynka mogę stać się potworem to może inne potwory to też tylko przebrania.

To możliwość bycia straszonym, a nie tylko straszonym może pomóc nieśmiałym dzieciom na chwilę wejść w rolę kogoś silnego, groźnego. A do przebrania na przykład za ducha wystarczy oczywiście stare prześcieradło. Bardziej ambitnym proponujemy wycinanie i kolorowanie papierowych masek. Po co pozbawiać się tej twórczej zabawy, mimo że w sklepach pełno gotowców?

Wycięcie diabolicznych rogów z czarnego brystolu nie jest trudne. Do tego czarne legginsy z ogonem z krepiny i gotowe.

Przebranie na Halloween – łatwe i szybkie do przygotowania.

Do stworzenia prawdziwego potwora można wykorzystać tekturowe pudło, w którym należy wyciąć otwory na głowę i ręce. Resztę można obkleić, nawet brzydko pomazać – to przecież nie konkurs piękności, a najważniejsza jest radość tworzenia.

Tak naprawdę to kostium wykonany przez dziecko nie musi mu towarzyszyć przez cały czas trwania imprezy. Ważniejsze jest aby zrobić coś samemu, z rodzicem, zrealizować jakiś śmieszny, szalony pomysł. Potem może się pogiąć, można strój zdjąć i bawić się tak aby było wygodnie. Pomóżmy maluchowi przebrać się za mumię z papieru toaletowego, dajmy mu do pocięcia starą koszulkę. Dziecko na pewno zapamięta to święto i będzie z chęcią je obchodziło.

